

K o m u n i k a t

Przypomnienie obowiązujących norm prawa kościelnego w zakresie doboru rodziców chrzestnych

W związku z coraz częściej pojawiającymi się wątpliwościami co do kandydatów na chrzestnych oraz świadków chrztu, a niekiedy również z nadużyciami w tej materii, należy przypomnieć obowiązujące normy prawa kanonicznego:

1) Zgodnie z kan. 872 KPK: „Przyjmujący chrzest powinien mieć, jeśli to możliwe, chrzestnego. Ma on dorosłemu towarzyszyć w chrześcijańskim wtajemniczeniu, a dziecko wraz z rodzicami przedstawiać do chrztu oraz pomagać, żeby ochrzczony prowadził życie chrześcijańskie odpowiadające przyjętemu sakramentowi i wypełniał wiernie związane z nim obowiązki”.

Jak wynika z normy kodeksowej wymóg posiadania chrzestnych nie ma charakteru bezwzględnego. Zatem może się zdarzyć, że przyjmujący chrzest, w szczególnych okolicznościach, w ogóle nie będzie miał chrzestnych. W tej sytuacji, w razie nieobecności chrzestnego spowodowanej poważnymi przyczynami, udzielający chrztu powinien zatroszczyć się o przynajmniej jednego świadka chrztu (zob. kan. 875 KPK). Przy czym należy podkreślić, że ów świadek chrztu (lub świadkowie) występuje tylko wtedy, „jeśli nie ma ani jednego chrzestnego”. Niekiedy bowiem zdarzają się sytuacje (np. przy uporze rodziców dziecka lub dla większego splendoru) dopuszczania katolika, niespełniającego wymogów prawa kanonicznego na chrzestnego, w charakterze świadka chrztu razem z chrzestnym – jest to nadużycie prawa. Zatem, jeśli podczas chrztu obecny jest chrzestny albo chrzestna, wówczas nie należy „dołączać” świadka chrztu-katolika niewierzącego lub z przeszkodami, chyba że chodzi o osobę innego wyznania. Co więcej, należy kategorycznie unikać „dołączania” świadków „katolików”, gdy obecny jest chrzestny lub chrzestna. Tym bardziej, że jeden chrzestny lub jedna chrzestna jest zarazem świadkiem chrztu, a i rodzice naturalni w razie konieczności mogą zaświadczyć o fakcie chrztu.

2) Zgodnie z kan. 873 KPK: „Należy wybrać jednego tylko chrzestnego lub chrzestną, albo dwoje chrzestnych”. Wynika stąd, że podczas chrztu wystarczy obecność ojca chrzestnego albo matki chrzestnej lub obojga chrzestnych, czyli „jego” i „jej” (tekst łaciński: *patrinus unus vel matrina una vel unus et una*). Przy czym prawodawca kościelny pozostawia zainteresowanym osobom swobodę co do ilości chrzestnych: jeden rodzic chrzestny lub dwoje chrzestnych. Wypada jednak, aby podczas chrztu obecni byli, jeśli to możliwe, ojciec chrzestny oraz matka chrzestna. III Synod Gdański określił tę kwestię następująco: „Dla każdego kandydata do chrztu należy wybrać dwoje chrzestnych: ojca i matkę” (zob. *Statuty III Synodu Gdańskiego*, t. 1, n. 693, s. 297).

Stąd za naganne należy uważać wybieranie na chrzestnych dwóch mężczyzn lub dwie kobiety. Co więcej, w czasach liberalizacji instytucji małżeństwa oraz roli

mężczyzny i kobiety jako ojca i matki wymóg prawny ma dodatkowo wymiar pastoralny.

3) Wymogi dotyczące dopuszczenia osób do zadania chrzestnego zostały określone przez prawodawcę w kan. 874 § 1 KPK. I tak, do przyjęcia zadania chrzestnego może być dopuszczony ten, kto:

1° jest wyznaczony przez przyjmującego chrzest albo przez jego rodziców, albo przez tego, kto ich zastępuje, a gdy tych nie ma, przez proboszcza lub szafarza chrztu, i posiada wymagane do tego kwalifikacje oraz intencję pełnienia tego zadania;

2° ukończył szesnaście lat, chyba że biskup diecezjalny określił inny wiek albo proboszcz lub szafarz jest zdania, że słuszną przyczyną zaleca dopuszczenie wyjątku;

3° jest katolikiem, bierzmowanym i przyjął już sakrament Najświętszej Eucharystii oraz prowadzi życie zgodne z wiarą i odpowiadające funkcji, jaką ma pełnić;

4° jest wolny od jakiegokolwiek kary kanonicznej, zgodnie z prawem wymierzonej lub deklarowanej;

5° nie jest ojcem lub matką przyjmującego chrzest.

Należy zauważyć, iż sformułowanie: „do przyjęcia zadania chrzestnego może być dopuszczony” nie upoważnia duszpasterza do relatywizowania w/w wymogów na chrzestnych – raczej wymagają one ścisłej interpretacji. Tym bardziej, że przecież w *Obrzędzie chrztu dzieci* występuje analogiczne do KPK wyliczenie wymogów na chrzestnego wraz ze sformułowaniem, iż chrzestny może wypełniać czynności liturgiczne, o ile posiada wymagane (tzn. zawarte w kan. 874 § 1 KPK) przymioty (zob. KEP, *Instrukcja duszpasterska o udzielaniu sakramentu chrztu dzieciom*, 14-15.12.1977, n. 10).

Jeśli chodzi o wymóg wieku, prawodawca kościelny określa, że chrzestny musi posiadać minimalny wiek, jakim jest ukończony 16. rok życia, chyba że biskup diecezjalny określił inny wiek. Tymczasem Konferencja Episkopatu Polski ustaliła minimalny wiek dla rodziców chrzestnych – ukończony 15. rok życia (zob. KEP, *Instrukcja dla duchowieństwa w związku z wprowadzeniem obrzędów chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, 09.05.1989, n. 5). Nadto w niektórych przypadkach sam proboszcz może dopuścić wyjątek co do wieku, oczywiście kierując się słuszną racją, i zezwolić kandydatowi na pełnienie zadania chrzestnego. Należy zdecydowanie podkreślić, iż działanie proboszcza, na które zezwala mu prawodawca kościelny w kan. 874 § 1 KPK dotyczy tylko dwóch sytuacji: wyznaczenia chrzestnego – w określonych prawem warunkach oraz wyjątku co do wieku (zob. kan. 874 § 1 n. 1-2 KPK). Oznacza to, że nie leży w kompetencji proboszcza dopuszczenie na chrzestnego kogoś, kto np. nie przyjął jeszcze bierzmowania. Tak samo należy traktować pozostałe wymogi określone w kan. 874 § 1 n. 3-5 KPK.

Ta sama *Instrukcja* wymaga, aby kandydat na chrzestnego był katolikiem praktykującym. Natomiast zabrania dopuszczać na chrzestnego osoby żyjące w związkach niesakramentalnych oraz młodzież nieuczęszczającą na katechezę. Jeśli duszpasterz nie zna osobiście kandydata na chrzestnego powinien zażądać od niego odpowiedniego zaświadczenia kwalifikacyjnego z parafii miejsca zamieszkania (zob.

także KEP, *Instrukcja o udzielaniu sakramentu chrztu świętego dzieciom*, 14-15.12.1975, n. 5). Ponadto chrzestnymi nie mogą być osoby transseksualne – takie orzeczenie wydała we wrześniu 2015 r. Kongregacja Nauki Wiary w odpowiedzi na wątpliwość i oficjalne zapytanie Biskupa Kadyksu i Ceuty w Hiszpanii.

Tak więc chrzestny musi być katolikiem, a nie protestantem lub wyznawcą innej religii czy też niewierzącym. Co więcej, musi być katolikiem, który przyjął I-szą Komunię Świętą, był już bierzmowany i praktykuje wiarę. Dalej, kandydat na chrzestnego nie może pozostawać w żadnej karze kanonicznej. W konsekwencji chrzestnym nie może być np. ten, kto głosił lub głosi herezję, kto dokonał schizmy czy apostazji.

Chrzestnymi również nie mogą być rodzice naturalni. Chrzestny bowiem pełni rolę pomocniczą w stosunku do przyjmującego chrzest, a nie główną jak jego naturalny rodzic (zob. kan. 226 § 2 i kan. 1136 KPK). Zadaniem chrzestnego jest więc wspieranie rodziców naturalnych w wychowaniu osoby ochrzczonej, zgodnie z zasadami wiary chrześcijańskiej (zob. *Ordo baptismi parvulorum*, 29.08.1973, n. 8).

4) Gdy chodzi o świadka chrztu, poza tym co wyżej powiedziano, należy przypomnieć, iż może nim być wyłącznie osoba ochrzczonej należąca do niekatolickiej wspólnoty kościelnej (np. protestant, prawosławny, polsko-katolik), a nie katolik niespełniający wymogów kan. 874 KPK. Ci zaś chrześcijanie akatolicy mogą występować jedynie w charakterze świadka chrztu, ale koniecznie razem z chrzestnym katolikiem (zob. kan. 874 § 2 KPK).

Gdy zaś idzie o członków Prawosławnego Kościoła Wschodniego, w duchu ekumenizmu, mogą oni występować jako świadkowie chrztu lub jako rodzice chrzestni. Taka możliwość (chrzestnego prawosławnego) istnieje wówczas, gdy rodzice przyjmującego chrzest z uzasadnionych powodów wyrażą takie życzenie (np. prawosławny jest bliskim krewnym rodziców naturalnych). Nie ulega wątpliwości, że w tym wypadku obowiązek czuwania nad wychowaniem chrześcijańskim w pierwszym rzędzie będzie spoczywał na chrzestnym katoliku (zob. KEP, *Instrukcja o udzielaniu sakramentu chrztu świętego dzieciom*, 14-15.12.1975, n. 5; KEP, *Instrukcja dla duchowieństwa w związku z wprowadzeniem obrzędów chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, 09.05.1989, n. 10).

5) Co do kwestii liturgicznych. Gdy nie ma chrzestnego lub chrzestnej albo obojga chrzestnych, w tych przypadkach ich „funkcje” przejmują rodzice naturalni przyjmującego chrzest (zapalenie świecy od paschału, nałożenie białej szaty). Świadek lub świadkowie nie pełnią tych „funkcji”, ale również nie mają żadnych zobowiązań wobec osoby przyjmującej chrzest.

/-/ Ks. Rafał Dettlaff
Kancelarz Kurii

/-/ Ks. Krystian Kletkiewicz
Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego